GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu miesięcznie złp. 4. Numer pojedynczy gr. 6.

№. 265

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztowa złp. 18 kwartalnie.

w Warszawie dnia 26 Września 1827 roku, we Srodę.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

z Amsterdamu d. 20 Wrześniu.

ZBOŻE. Na wczorajszym targu pszenica polska czerwona dawna, niewielu znalazła amatorów; biała mogła miéć znaczny pokup bo jéj skrzętnie szukano, ale małe tylko partje były na targu. O żyto suszone pytano się także i ofiarowano za nie, ostatnie ceny, ale nie było sprzedających; żyto pruskie bez odmiany. O jęczmieniu ucichło; z owsem niemasz nic do czynienia. Sprzedawano w cenach następujących: — *Pszenicę* polską 128 funtową wysokopstrokatą po 220 fl., pstrokatą 124 f. po 190 fl., czerwonopstrokatą 123 f. po 182 fl. — Królewiecką 129 funtową pstrokatą po 207 fl. — Zeewską 130 f. nową po 235 fl. — 128 f. piękną, po 205 fl., 121 do 125 f. po 180 do 186 fl. — Demmińską 129 f. po 205 fl. — Nadreńską 124 f. starą po 182 fl. — Pomorską 122 f. po 175 fl. — Z Fryzji wschodniéj 126 f. po 178 fl. — *Żyto* pruskie 118 f. po 164 fl. — Owerzylskie 121 f. po 172 fl. — Holsztyńskie 123 f. po 174 fl. (Archangielskie 121 f., ofiarowano 151 fl., oddawano go za 158 fl.) — *Jęczmień* 107 f. po 141 fl. — *Owies* gruby 80 do 83 f. po 100 do 108 fl. — *Tatarka* fryzyjska 119 f. po 150 fl.

OLEJE. Rzepakowy 46 fl., z dostawą na 1 pazdz. 45½ do 45¾ fl., na 1 listop: 46 do 45¾ fl., na 1 grud. t. r. i na 1 maja r: nast: 46¼ fl. — Lniany 40 fl. — Konopny 45 fl.

CUKIER. Bez przerwy ma dobry odbyt, a rafinowanego dużo szukają.

PAPIERY PUBLICZNE. Przy otwarciu giełdy niektórym artykułom źle iść zaczeło, z powodu niskiego notowania w Londynie, o czém przez nadzwyczajną sposobność tutaj wiedziano, ale potém wszystko się znacznie polepszyło. Mexykańskie obligacje znacznie niżéj stały, chociaż nic w nich niezrobiono.

z Hamburga dnia 20 Września.

Ceny zboża na dniu dzisiejszym są następujące: rachując na łaszty a zapłatę na kurant. *Pszenica* z Marchji 210 do 225 Mrk., meklemburgska 210 do 225 Mrk., magdeburgska 204 do 225 Mrk., holsztyńska 204 do 210 Mrk. *Żyto* meklenburgskie 198 do 222 Mrk. — *Jęczmień* magdeburgski 138 do 144 Mrk. — *Groch* 195 do 255 Mrk. — *Fasola* drobna 228 do 240, duża 198 do 210 Mrk.

Kuchy lniane 59 do 61 Mrk., rzepakowe 36 do 38 Mrk. za tysiąc funtów.

Dnia 21 Września.

ZBOŻE. — Pszenicy mało w tym tygodniu z Elby przybyło, ale też i odbyt był w ogólności mały. Dawniéjszego w dobrym gatunku kupiono nieco na wysłanie do morza środziemnego. — Żyta mało także dowieziono; odbyt ograniczał się tylko na miéjscową potrzebę bez odmiany w cenie. — O jęczmień, słód i tatarkę mało pytania. Owies którego dosyć dowożą choć niema odbytu, zapewne niedługo stanieje. Grochu, fasoli i wyki bardzo mało na targ przybywa; mają odbyt po stałych cenach. Rzepak niema pokupu od czasu ostatnich wiadomości z Londynu i z Holandji odebranych. Sprzedano go cokolwiek po cenie notowanéj w najlepszym gatunku. O kuchy rzepakowe ucichło także dopytywanie. Kuchy lniane bez odmiany.

KAWA. Z powodu ograniczonego odbytu, gatunki pośledniéjsze taniéj oddawano, ale czystéj ord: (reel ord.) Domingo i pięknéj czystéj ordyn: (gut reel ord.) Brazyl. taniéj jak po 4½ sz. dostać niemożna było. Srednia Portorico i Havanna utrzymały się zupełnie w swych cenach, zwłaszcza że téj ostatniéj szczupłe tylko znajdują się zapasy.

CUKIER. Aż do chwili nadejścia ostatniego statku parowego z Londynu, odbyt w gatunkach surowych był nadzwyczajnie duży i żywy; rozkupiono szczególniéj brunatny Bahia i żółty Havanna; odtąd zmniéjszyła się nieco chęć kupna i w upłynionym tygodniu niewiele negocjowano, ale właściciele niechcą dla tego z ceny opuszczać. Lumpen w głowach, w który to gatunek, targ nasz obecnie już lepiéj jest asortowany, i wybór w nim łatwiéjszy, przedano blisko 200 fas po 11⅜ do 11½ d. — Tutéjsze Rafinady i Melis za każdą pocztą lepiéj stoją; w mniejszych szczególniéj kupnach ofiarują za rafinady bardzo wysokie ceny. Ordyn: i piękny Melis płacono także ¼ d. drożéj; pierwszego jest niewiele i trudnoby było zebrać w nim znaczną partję.

Cena Syropu 14 Mrk. do 14 Mrk. 12 sz.

Notowanie gatunków surowych. — Brunatny St. Croix, St. Thomas i Portorico 7¼ do 8½ d. — Biały Bahia 9½ do 11 d., brunatny 7¼ do 8½ d. — Biały Rio 9⅝ do 11⅜, brunatny 7¼ do 8½ d. — Biały Fernambuk 9 do 10 d., brunatny 7¼ do 7¾ d. — Biały Havanna 11½ do 13½, brunatny 8⅝ do 10 d. — Ostindjiski Bourbon 7½ do 8½.

Notowanie gatunków rafinowanych, — Piękny rafinad 15¾ d., piekny średni ditto 15¼ d., sredni ditto 15 do 15⅝ d., piękny ord: (fein ord) ditto 14¾ do 14⅞ d., ordyn ditto 14⅜ do 14½ d. Piękny mały Melis (.gros kl. Melis): 14 do 14½ d., Melis 11⅜ do 13¼ d. — Lumpen angielski 11¼ do 11½ d.

TOWAR FARBIERSKI. — Indigo bez odmiany w cenie i bez odbytu. Koszenilli kupiono kilka partji i podniosła się w cenie; zapasy jéj znacznie uszczupla̧ły. Drzewo farbierskie bez odmiany.

KORZENIE. Odebrano kilka zleceń na pieprz angielski sredniéj ciężkości. (mittelschwer) Ziele angielskie staniało troche z powodu ograniczonego odbytu. Imbier ostindjiski staniał także i miał nieco pokupu.

RYŻ miał w tym tygodniu nader mały odbyt.

— WARSZAWA. —

Rada administracyjna królestwa postanowieniami z dnia. 12 b. m. mianowała sędziami trybunału cywilnego województwa kaliskiego, Romana Hubickiego podprokuratora przy tymże trybunale, i Andrzeja Zieminskiego podprokuratora przy trybunale cywilnym województwa mazowieckiego: tudzież assessorem przy trybunale województwa ksliskiego Kazimierza Szumańskiego.—Komissja rządowa spawiedliwości reskryptem z d. 13 b. m. mianowała pisarzem sądu pokoju powiatu tarnogrodzkiego Józefa Kalasantego Kuczkowskiego.

Dziekan wydziału lekarskiego królewskiego uniwersytetu.—Dostrzegłszy w Nrze 242 kurjera warszawskiego między doniesieniami iż JP. Jożwik użył nieprawnie tytułu doktora medycyny i chirurgji, który oznacza najwyższy stopień lekarza, oświadcza z urzędu: że JP. Jożwikowi udzielonym niedawno został od wydziału stopień nie doktora, lecz tylko licencjata medycyny i chirurgji, to jest lekarza niższego, a zatém, że tłaki tylko tytuł jest dla niego właściwym.—Dr. *Roliński.* — *Brodziński.* S. U.

Wyszły świeżo z litografji widoki dóbr Słubic, należące do JW. hrabiego Mikorskiego, które się w poszytach z sześciu sztuk, każdy poszyt po złotych 9 w składzie rycin A. Dal Trozo przedają. Pieniądze zebrane z przedaży tych rycin, oddane będę na korzyść instytutu Głuchoniemych, co zapewne zachęci do pokupu. (z K. W.)

ROSSJA

Odezwa do Ormjanów.

(Z Ruskiego Inwalida.)

Od czasu wtargnienia w roku zeszłym wojsk perskich do naszych granic, Ormjanie odznaczyli się nieustraszonością przeciwko wrogom, niezachwianą stałością w poniesionych klęskach, nieograniczoném przywiązaniem do religji chrześcjańskiéj, i przykładną wiernością dla Tronu rossyjskiego.

Najjaśniéjszy Cesarz Jegomość zwrócił łaskawe wejrzenie na goliwość wiernych mu Ormjanów, i chociaż wojska rossyjskie są wystarczającemi do pokonania nieprzyjacioł bez postronnego uczestnictwa, ale Jego cesarskiéj mości podobało się mieć w teraźniéjszéj wojnie, pomiędzy walecznemi swojemi wojskami, oddzielną milicję, złożoną z Ormjanów tutejszych.

Dowódzca oddzielnego korpusu kaukazkiego, wyjeżdzając z Tyflis dla osobistego przewodniczenia działającym wojskom przeciwko nieprzyjaciołom, poruczył mi dopełnienie najwyższéj woli.

Ormjanie z uniesieniem odpowiedzieli na uczynione do nich wezwanie.

Trzeciego dnia po ogłoszeniu, ujrzałem pierwszą Ormjańską drużynę pod bronią. Przy mnie odprawione zostały modły SS., a nowi rycerze pod cieniem świętéj chorągwi, wyruszyli dzielić trudy i sławę oręża rossyjskiego.

Przekonany jestem, że wielu z ich spółbraci zechce pójść za tak chwalebnym przykładem; dla tego też za konieczne uznaję obwieścić zamiar względem postanawiającéj się milicji Ormiańskiéj, ażeby każdy dobrowolnie do niéj wchodzący, mógł wiedzieć, na jaki przeciąg czasu i pod jakiemi obowiązuje się służyć warunkami.

Ormjanie! gorliwość wasza zasługuje na nagrodę; na was zwrócona jest uwaga Wielkiego Monarchy; wy będziecie mieli pod własnemi waszemi chorągwiami własne drużyny; wam daje się oręż dla ustalenia spokojności uciśnionych waszych braci, dla zapewnienia bezpieczeństwa familjom waszym, dla zjednania łask monarchy, i dla obrony ojczyzny.— Tyflis dnia dnia 24 Maja 1827 r.

Dowodzący wojskami w Georgji, wojenny gubernator Tyfliski jenerał-adjutant. *Sypiagin.*

ANGLJA

z Londynu dnia 11 Września.

Times odpowiadając na rozumowania *Monitora paryzkiego* w sprawie portugalskiéj wyraża się w ten sposób:»Portugalski, albo hiszpański, albo nawet portugalsko-hiszpański artykuł *Monitora* nie potrzebuje wielkiego objaśnienia. Przeważające teraz okoliczności pozwalały *Monitorowi* tylko lekkiego dotknięcia tego przedmiotu. Z tém wszystkiém, nie może *Monitor* zataić radości, że pewien infant portugalski obejmie w Lizbonie dostojność rejentowską, czy to przez miłość ustawy portugalskiéj, czy z innéj jakowéj przyczyny, o tém nie mówi wyraźnie, ale napomyka dosyć jasno. — *Monitor* mówi: '' Utrzymywaliśmy zawsze, że objęcie rejencji przez Don Miguela, do czego z urodzenia i ustawy ma prawo, samo jedynie może *utrzymać pokój.*». — Czy to ma znaczyć, że Francja wydałaby wojnę Don Pedrowi, gdyby Don Miguela nie mianował rejentem? Byłoby to niczém więcéj, jak zastosowaniem do Portugalji systematu, którego się trzyma Francja względem Hiszpanji. *Monitor* winszuje daléj Anglji wypadku, do którego się zapewne dobrą radą przyłożyła i który doprowadzić musi do ustąpienia wojska angielskiego z Portugalji».— Bezwątpienia wszyscy rozsądni dyplomatycy angielscy nie pragnęli od początku niczego bardziéj, jak tego, aby wysłanie wojska angielskiego do Portugalji uczynić niepotrzebném, a Canning nadaremnie na ten cel ofiarował Hiszpanji dowody, rady, remonstracje i napomnienia. — Monitor zapytuje:» i cóż miałoby jeszcze do czynienia w Portugalji wojsko angielskie po objęciu rządu przez Miguela? » Odpowiadamy: Jeśli Don Miguel wodze rządu tak sprawować będzie, jak chce monarcha jego, a nasz sprzymierzeniec, w tenczas wojsko angielskie, zgodnie z zasadami angielskiemi, nie miałoby w Portugalji nic do czynienia, chyba gdyby je żądał monarcha, lub skład reprezetantów. Z resztą możemy się o to równém prawem zapytać co do osadzenia Hiszpanji; a jeśli W. Brytanja powie: » Chcę jeszcze pozostawić wojsko moje w Portugalji» to i w tenczas nie będzie miała Francja prawa zaprzeczyć temu. Zdaje się, iż od przybycia Don Miguela zależy ustąpienie wojska francuzkiego z Hiszpanji. Dla czegóż Francja zawisłe czyni ustąpienie z Hiszpanji od zmiany osoby panującéj w Portugalji, kiedy przecież zasady rządu takie same tamże pozostać muszą? Nie ma tu nawet takiego powodu, jakiśmy mieli, to jest grożenie Portugalji niebezpieczeństwem. Z tém wszystkiém, ufamy, że ministrowie angielscy, co bądź nastąpi, trzymać się będą sprawiedliwości.»

— Dotychczasowe przepisy utrzymywały w wojsku indyjskiém kosztem kompanji utrzymywaném, chłostę cielesną; ale rozkazem dziennym datowanym z głównéj kwatery w Kalkucie, zniesiono ten rodzaj kary.

—Z powodu mianowania Pana Herrjes, należącego do stronnictwa Torysów, kanclerzem skarbowym, na-

mienić wypada, iż urząd ten jest najdawniéjszym w Anglji, i ważniéjszym wraz z urzędem pierwszego lorda skarbowego, aniżeli urząd ministra przychodów na stałym lądzie. W przedmiotach ważnych względem interessów krajowych, nie łatwo może być przeciwnikiem zasad, podług których większość kollegów działa, i które nazywają politycznym systematem gabinetu. Taki systemat utrzymywany i wzniesiony przez zmarłego ministra Canninga, wspierają najbardziéj dwaj kolledzy jego, którzy go przeżyli, Lord Goderich i Pan Huskisson. Oba pragną nadania swobód katolikom.

— Dnia 8 b.m. odprawiło się zgromadzenie towarzystwa, ułatwiającego wzajemną pomoc klass robotniczych. Pan Owen, wróciwszy niedawno z swojéj osady robotników w New-Harmony, w Ameryce, miał gorliwą mowę. — » Teraz (rzekł) bardziéj niżkiedykolwiek, nie tylko jest pożyteczném, ale nawet koniecznie potrzebném, tworzyć w klassach robotniczych ojczyzny naszej towarzystwa czyli gminy, podobne do tych, które już doznają dobrego powodzenia w Szkocji (w New-Lanark, majętności Pana Owen) i w Ameryce. Za powrotem moim chciałem zwołać publiczne zgromadzenia obywateli dla naradzenia się w téj mierze; lecz wtenczas dopiero zamysł mój uskutecznię, gdy ujrzę skutki odezwy mojéj wydanéj do publiczności i dziś drukiem ogłoszonej, w której oświadczam zdania moje o klassach robotniczych w tym kraju i gdy uczynić się mogące zarzuty rozważę. Stan kraju jest taki, iż widocznie zbliżamy się do nieszczęsnéj chwili, która powszechném rozprzężeniem istnącego spółczesnego związku zagraża. Powiększa się ubóstwo, będące nieuchronnym skutkiém braku zarobku i zawsze wzmagać się musi, dopóki machiny zastępować będą robotę ręczną. Z powodu upowszechniającego się zwyczaju używania machin, potrzeba koniecznie urządzić zakład, najściśléj łączący interessa robót ręcznych, jeźli chcemy zapobiedz rewolucji, póki jest czas jeszcze. » — Panowie Rosser i Richmond poparli mowę P. Owen. Wiele znakomitych dam znajdowało się także na zgromadzeniu. (G.B. i H.)

FRANCJA.

z Paryża d. 16 Września.

Wielki synod, który się był zgromadził w Lugdunie, ukończył już swoje prace; znajdowało się na nim 600 xięży. Głównym zamiarem tego zgromadzenia było wznowić dawne instytucje, wzmocnić karność kościelną i zgodnie z wiekiem i nowemi prawami urządzić instytucje kościelne. Między innemi postanowił ten synod, aby szósta część dochodów kościoła obracana była na wsparcie xięży starych i niemogących sprawować swoich obowiązków.

— Na wyspie Korsyce zapadł niedawno wyrok, będący okropnym przykładem omylności sądu ludzkiego lekarz Rusticoni został zamordowany. Podejrzenie pada na dwóch ludzi, Micheli i Cruciano. Sąd kryminalny skazuje obydwóch na ścięcie. W dniu exekucji idzie Cruciano 60 letni starzec krokiem śmiałym na rusztowanie, ale nie mówi ani słowa, przyciska tylko do ust krzyż zbawiciela. Micheli zaś powtarza nieustannie: »kłamstwo nie może mi teraz pomódz; ale przysięgam i zaklinam się na wszystko, że jestem niewinny, że umieram przez błąd moich sędziów. Ręce moje nie splamiły się rozlaniem krwi. » Wykonanie wyroku śmierci sprawiło w Bastji wielkie wrażenie, gdyż jakieś niepewne przeczucie mylności wyroku opanowało umysły. Jakoż w krótce potém schwytano bandytę, niejakiego Sanrochi i skażano go na śmierć także za morderstwa. Na rusztowaniu oświadczył on że niekto inny tylko on jest prawdziwym mordercą lekarza Rusticoni. (G.B.)

TURCJA

ze Stambułu dnia 24 Sierpnia.

Do dnia dzisiéjszego Reis-Effendy nie podał jeszcze wielkiemu Sułtanowi traktatu zawartego w Londynie względem Grecji. (G. B.)

WŁOCHY

Król sardyński oddał akta urzędników stanu cywilnego duchowieństwu katolickiemu w Genui. (G.B.)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Ważność kilku punktów centralnych, łączących Azję z Europą.

Gazeta petersburgska, która już w tym samym przedmiocie niedawno umieściła artykuł, wyjęła z podróży Gamby niemniéj ważne uwagi, które tu dla uzupełnienia poprzedniego artykułu również umieszczamy.

» Astrachan był w wiekach średnich miastem składowém dla handlu anzeatyckiego z Azją. Tą drogą przychodziły do Bremy, Hamburga, i kilku innych miast portowych nad baltyckiém morzem, niemniéj do Anglji i Hollandji, korzenie, kamienie drogie i bogate Indów tkaniny, któremi mianowicie Wenecjanie i Genueńczykowie Włochy, Francję i Niemcy zaopatrywali. Gdy w wieku XVI i XVII większa część handlu azjatyckiego, do osad europejskich w Indjach przeszła, doznał wtenczas Astrachan wraz z innemi portami na brzegach wschodnich morza śródziemnego znacznéj zmiany, któréj przyczyny rzadko kto należycie zważył. Przypisywano powszechnie upadek handlu azjatyckiego przez czarne i śródziemne morze, niemniéj Genui i Wenecji, któréj bogactwa na tych kommunikacjach były oparte, odkryciu drogi około przylądka dobréj nadziei. Zdaje się przecież, że skutek brano tu za przyczynę, gdyż przylądek dobréj nadziei odkryto dopiero w 30 lat po wypędzeniu Genueńczyków z Caffa i wyłączeniu bandery chrześcijańskiéj z morza czarnego. Długo już zadroszczono handlu i bogactw dwóm potężnym rzeczompospolitym włoskim, a gdy odkryto drogę do Jndji przez Ocean; tym gorliwiéj chwycono się tego nowego kierunku, im bardziéj o tymże samym czasie zabór południowych brzegów Azji i morza szródziemnego, niemniéj zdobycie stolicy wschodnio-rzymskiéj na łup barbarzyństwa i ślepego posłuszeństwa wystawiło wszystkie okolice, które tak długo głównym były punktem najbogatszego handlu. Lecz odkąd ukaz cesarza Alexandra w Październiku 1821 r. wydany, prowincjom Zakaukazkim wielkich dozwolił przywilejów handlowych, a tém samém karawanom azjatyckim najkorzystniejsze na ziemi potężnego i cywilizowanego kraju otworzył targi, odkąd te karawany skutkiem wpływu rossjiskiego, całą Azję zachodnią, od brzegu prawego rzeki Indus, aż do morza Kaspijskiego i brzegów wsdhodnich morza czarnego, bez niebezpieczeństwa przebywać mogą, odkąd nakoniec z owych miéjsc składowych kommunikacje z Europą w czasie pokoju przez morze, w czasie wojny przez rzeki utrzymywane być mogą, nie mogła być żadna wątpliwość, że znaczna część handlu azjatyckiego zwróci się znowu na dawną drogę, ponieważ ta jest krótsza, korzystniéjsza i nieuległa kompanji uprzywilejowanéj. Po tych zmianach, miasto Astrachan, jako mające kommunikację z jednéj strony przez spław wewnętrzny z Petersburgiem, z drugiéj z morzem Azówskiém, dostąpi koniecznie znacznego udziału w handlu azjatyckim, którego punktem środkowym będzie Gruzja. Tiflis stolica Gruzji posiada główny warunek do zostania kwitnącém miastem handlowém, albowiem położenie jego jest bardzo korzystne. Blisko o 100 mil francuzkich od morza czarnego i kaspijskiego odległe, utrzymywać może zawsze z temi obydwoma

morzami kommunikację łatwą, spieszną, bezpieczną i nie kosztowną. Przez morze czarne zawiązać może kommunikację z całém nadbrzeżem Natolji, z portami Rossji południowéj, z ujściem Dunaju, a gdy jeszcze użycie statków parowych stosunki te ułatwi, łatwo mu będzie kommunikować, w ośmiu niespełna dniach z najodleglejszemi portami morza czarnego, z ujściem rzek Phasis i Khopl, niemniéj ze stolicą Turcji. Kommunikacje te utrzymywane na morzu zamkniętém, byłyby bezpieczne od wszelkiéj przeszkody, jakąby w innym razie zrządzić mogła zazdrość narodu mającego panowanie na morzu. Kommunikacje w mowie będące obejmowałyby nadto wszystkie ludy Azji wschodniéj, pięćdziesiątdwumiljonową ludność Rossji, nakoniec cały europejski ląd stały. Jeśli te części świata pokojem cieszyć się będą, okręty na brzegach Phazis płodami azjatyckiemi i południowo rossijskiemi obciążone, rozwiną swoje bandery we wszystkich portach amerykańskich i wstąpią tam w spółzawództwo wzajemnie korzystne z okrętami z pierwszych europejskich miast handlowych. Przez morze kaspijskie zaś mogą okręty z płodami przemysłu europejskiego, zawijać z Baku do brzegów perskich, a mianowicie do Ghilan, Masanderan i Asterabad, lub do zatoki balkańskiéj, w przeciągu 36 godzin, a do Astrachanu w przeciągu dni 6. Tak więc, domy handlowe w Tiflis utrzymywać będą mogły rozległe plany w całym kraju Afghanistan, Bucharji, Kaszemirze i Tibecie; mogą one przywrócić dawną drogę handlową na któréj towary z Chensi najzachodniejszéj prowincji chińskiéj dostawiane były nad brzegi rzeki Oxus w przeciągu dni 80, lub 100, a nad brzegi morza kaspijskiego w przeciągu dni 200, i aby daty tej nie nazwać przesadzoną lub nie pewną, przypomnijmy sobie że sukna szląskie prowadzone są blisko przez 3000 mil francuzkich, aż do Kiachty nad granicą chińską (*). Sukna te opłacające na granicy rossyjskiéj cła tranzytowego po piętnaście kopijek srebrnych od arszyna, czyli blisko $\frac{1}{100}$ mogą ponosić taką opłatę, ponieważ koszta przewozowe w Rossji i znacznéj części Azji, gdzie pociągi, które na wspólnych pastwiskach żywić i tym sposobem wydatków znacznych uniknąć można, nie wchodzą prawie w obrachunek. Handel ten musi być korzystny dla fabrykantów, kiedy trwa bez przerwy od roku 1818 i kiedy w niektórych latach wyprowadzają blisko po 1500 postawów sukna, którego wartość na 4 do 4 i $\frac{1}{2}$ miljonów fr. szacują. Robertson, który liczne czynił uwagi nad handlem azjatyckim, mówiąc o drodze przez Suez i z tamtąd przez odnogę perską, utrzymuje, że kommunikacja między morzem czarném i kaspijskiém jest jedna z najkorzystniejszych. Karawany przybywają z Tiflis do Erzerum w przeciągu dni 15 a w tymże samym czasie do Tauris, a w 60 dniach do Benderbucher nad odnogą Perską. Z portu tego odchodzące do Bombaj statki, nie potrzebują do przeprawy nad dni 15, a najwięcéj 20. Tak więc droga krótka, bezpieczna i łatwa łączy Tiflis z Indjami. Ale większa jeszcze jest dla Tiflis korzyścią, że należy do państwa chrześcjańskiego i cywilizowanego. Ta niezmierna korzyść objecuje miastu Tiflis blask taki, jaki okrywał miasto Ormus; zamieni on je w nową Palmirę, w nową Alexandrję. — Siła naturalnego biegu rzeczy przezwycięży wszelkie przeszkody, które wstrzymywały dotychczas ruch ożywiony, będący koniecznym skutkiem takiéj kommunikacji Azji z Europą. — Nadaremnie uczyni kto zarzut, że karawany azjatyckie idące do Aleppo, Smirny i Stambułu nieodstąpią od zwyczaju i niezmienią nigdy przyjętéj raz drogi. W Azji więcéj jeszcze niż gdzie indziéj idą ludzie jedynie za własnym zyskiem i bezpieczeństwem. Pod Justinjanem, pod Chosroes i następcami jego, prowadzono towary przez Gruzję i Kolchidę; pod Zenobją posyłano je nad morze śródziemne przez puszczę, otaczającą Palmirę; pod sułtanami egipskiemi, przywożono na okrętach płody indyjskie do Suez, zkąd szły do Alexandrji; Wenecjanie prowadzili swoje towary przez Azów, a Genueńczykowie wrócili na dawną drogę przez Kolchidę. Te zmiany, którym podobnych nie jedną jeszcze możnaby przytoczyć, dowodzą oczywiście, że pomimo położenia korzystnego, głównym warunkiem stosunków handlowych jest przedewszystkiém bezpieczeństwo, a jeśli, jak o tém nie wątpić, prowincje rossyjskie za Kaukazem, z korzyścią położenia szczęśliwego, korzyść rządu oświeconego łączą, łatwo jest wyprowadzić z téj kommunikacji ważne skutki dla handlu całego świata. Dawniéj nie mógł się powodzić handel w kraju otwartym, ciągle na nieprzyjacielskie napady wystawionym i wszelkiéj z Europą kommunikacji pozbawionym. Jest on raczéj utworem zupełnie nowym, zaczynającym życie swoje od traktatu Gulistańskiego, który Gruzję pokojem obdarzył. Lecz od czasu jak ukaz z Października 1821 r. tameczny handel wolnym ogłosił, zewnętrzne zdarzenia, polityczna niepewność w krajach nad śródziemném morzem położonych, niemniéj tłoczące przesilenie handlowe odwracały uwagę od okolicy, która otwierała fabrykom naszym niezmierne pole do ogromego odbytu i wielkich kombinacji handlowych. Podczas, kiedyśmy odwlekali, wyprzedzili nas Ormjanie gruzyjscy. Ormjanin Saratjew, kupiec z Tiflis, był pierwszym w roku 1823 który do Odessy przybył, gdzie kupił towarów europejskich blisko za 100,000 fr. W następnym roku przybyło na jarmark lipski po raz pierwszy 7 Ormjan; kupili oni tam wyrobów europejskich za 600,000 fr., wysłali je przez Galicję i Rossję południową do Odessy, zkąd na okrętach wywieźli do Redutekale zachowując tym sposobem drogę jaką im Saratjew wskazał. Roku 1825 zakupiono w Lipsku towarów blisko za 1,200,000 fr., a podług nowszych doniesień przehandlowali kupcy z Tiflis na ostatnim jarmarku lipskim za 2,800,000 fr. towarów. Przykład ten dany przez Ormjan, powinien znaleść naśladowców między Europejczykami. Założą oni w Tiflis skład wyrobow europejskich, stanowiących przedmioty potrzeb ludów azjatyckich i zbytkowe artykuły wschodu, a karawany z Kaszemiru, Afganistan i Bucharji idące do Tauris, Jegd i Ispahanu, przybywać będą do Tiflis, gdzie znajdą rozmaitsze i wyborniejsze towary i kupców bogatszych, mogących od nich nabywać własne ich towary.

Ponieważ handel dla mocarstw europejskich głównym stał się środkiem do osiągnienia potęgi, a nadto na téj podstawie oparty jest przemysł rękodzielniczy i nawet wewnętrzna spokojność krajów, przeto widoczną jest ważność drogi handlowéj dla zawiązania kommunikacji z ludnością, o cztery razy większą od południowo-amerykańskiéj. Handel między Azją zachodnią i Europą, musiał być koniecznie ograniczonym, dopóki zostawał tylko w ręku kupców perskich. W tak wielkiéj odległości niemogli wiedzieć, które płody ich ziemi i wyroby ich przemysłu, większy w Europie znalazłyby odbyt, a tym mniéj dowiedzieć się mogli, jakie towary byłyby w Persji najwięcéj żądane, z tylu rozmaitych wyrobów europejskich, które mianowicie w ostatnich 30 latach tak bardzo się udoskonaliły. Okoliczność ta zasługuje jeszcze na większy wzgląd, co do mieszkańców kraju Lahores, Samarkandy, Kaszemiru, Tibetu i Afghanistanu, krajów które otrzymują od wieków towary europejskie tylko z rąk trzecich, albo czwartych, przez Rossję, odnogę perską, albo przez kupców tauryckich, jezdskich i ispahańskich. Jest rzeczą niezawodną, że odkąd Tiflis stanie się znakomitém miastem handlowém, gdzie karawany z brzegów rzeki Indus od Pendjab do Guzarate zjeżdżać się będą, utworzą się również nowe kommunikacje handlowe i nieograniczone zamiany płodów europejskich na azjatyckie, z których tak wiele jest potrzebnych dla sztuk i fabryk naszych. Ta droga handlowa, to targowisko w krajach cywilizowanych, to nowe Ormus, jest zatém dla Francji ważne i zasługuje na całą uwagę; ważne jest dla Rossj, któréj prowincja Gruzja przeznaczona jest na punkt środkowy najrozleglejszego handlu; ważne jest dla całéj Europy, która wszędzie szuka żądania swoich wyrobów, dla których ścieśniony zakres teraźniejszego handlu nie jest odpowiedni.

(*) P. Gamba pisał te swoje uwagi zapewne jeszcze przed zaprowadzeniem nowéj taryffy, wyłączającéj z handlu konsumowego i przewozowego sukna zagraniczne. (P. R.)

Widowiska w Stolicy.

Menażerja zwierząt i gadów Pana Dinter, na placu za ogrodem Krasińskich.

Do dzisiejszéj Gazety, załączony jest Ner 117 Dziennika Obwieszczeń. —